

# Kapitańskie tango – Alibabki

Wszystkie morza, oceany, opływają wszere i wzdłuż  
Porty świata ich witają, twardych ludzi słonych wód  
Ech, fantazjo marynarska, co w zadymce mew  
W słonej mgie i pełnym szkwale bierzesz morski chrzest

Kapitańskie tango, z torsem w paski, miną hardą  
Z fajką w zębach, długą brodą, przesiąknięte morską wodą  
Kapitańskie tango, niespokojne przed wyprawą  
Znów tęsknota zaćmi oczy, długich, morskich, smutnych nocy

Czy to dzień, czy noc sztormowa,  
Pod sklepieniem obcych gwiazd  
Bagatelka mórz otchłanie, monotonia ciągłych wacht  
Marynarze, lwom podobni, gdy ich wita dom  
Trącą zwykłą swą zuchwałość, skąd ta zmiana, skąd

Kapitańskie tango, z torsem w paski, miną hardą  
Z fajką w zębach, długą brodą, przesiąknięte morską wodą  
Kapitańskie tango, niespokojne przed wyprawą  
Znów tęsknota zaćmi oczy, długich, morskich, smutnych nocy

Wszystkie morza, oceany, opływają wszere i wzdłuż  
Porty świata ich witają, twardych ludzi słonych wód  
Ech, fantazjo marynarska, co w zadymce mew  
W słonej mgie i pełnym szkwale bierzesz morski chrzest

Kapitańskie tango, z torsem w paski, miną hardą  
Z fajką w zębach, długą brodą, przesiąknięte morską wodą  
Kapitańskie tango, niespokojne przed wyprawą  
Znów tęsknota zaćmi oczy, długich, morskich, smutnych nocy



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych